

Sygn. akt I C 1047/16

WYROK W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewelina Puchalska

Protokolant: sekr. D. S. (1)

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2017 roku w Wieluniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1) i D. S. (2)

przeciwko (...) sp. z o.o. w L.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) sp. z o.o. w L. na rzecz powodów J. S. (1) i D. S. (2):

a) kwoty po 7 798,50 zł (siedem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt osiem

złoty 50/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 03 listopada 2016 roku do dnia zapłaty,

b) kwoty po 2 807 zł (dwa tysiące osiemset siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygn. akt I C 1047/16

UZASADNIENIE

Powodowie J. S. (1) i D. S. (2) wystąpili z pozwem przeciwko (...) sp. z o.o. w L. o zapłatę na rzecz każdego z powodów po 7 798,50 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 02 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwana uznała powództwo w części do kwoty 1 559,70 zł. W pozostałym zakresie wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz (k. 38).

Pozwana wniosła nadto o przypozwanie (...) S.A. V. (...) oraz B. S. (1).

Na rozprawie w dniu 03 listopada 2016 r. Sąd oddalił wniosek pozwanej o przypozwanie B. S. (1), natomiast uwzględnił wniosek w tym zakresie co do ubezpieczyciela.

Zawiadomione o toczącym się postępowaniu (...) S.A. V. (...) nie wstąpiło do sprawy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 19 października do dnia 30 października 2015 r. pozwana na mocy umowy zawartej z (...) Rejonem w W. wykonywała remont drogi krajowej nr (...) w rejonie miasta W. na ul. (...). Na mieszczącym się przy tej ulicy placu pozwana składowała maszyny i urządzenia wykorzystywane do remontu drogi. Plac ten należy do Gminy W. i wykorzystywany jest jako parking samochodowy, przede wszystkim dla potrzeb związanych z korzystaniem ze znajdującego się nieopodal cmentarza. Dostępny dla nieograniczonej liczby osób. Pod koniec października odbywał się na nim zwiększony ruch pojazdów w związku

z trwającymi przygotowywaniami do Ś. Zmarłych. (dowód: zeznania świadka K. C. na rozprawie w dniu 03.11.2016 r. min. 00:33:09-00:42 – płyta k. 48, zeznania świadka Z. M. na rozprawie w dniu 24.11.2016 r. min. 00:39:15-00:59 – płyta k. 69, zeznania świadka W. K. na rozprawie w dniu 24.11.2016 r. min. 00:03:31:15-00:23 – płyta k. 69)

Przy drodze znajdowały się znaki wskazujące na trwające prace drogowe, przy czym parking nie był oznaczony tego rodzaju znakami. (dowód: zeznania świadka B. S. na rozprawie w dniu 03.11.2016 r. min. 00:29:44-00:33 – płyta k. 48, zeznania świadka Z. M. na rozprawie w dniu 24.11.2016 r. min. 00:39:15-00:59 – płyta k. 69, protokół z odbioru oznakowania robót k. 78-79, zarządzenie nr 34 wraz z załącznikiem k. 80-82)

Plac (parking) przy ul. (...) oznakowany jest pionowym znakiem parkingu (P). Nie stanowi pasa drogowego. Urząd Miejski w W. nie zlecał ustawienia oznakowania tego terenu jako parking. (dowód: fotografie k. 97-98, pismo Urzędu Miejskiego w W. k. 100)

W okresie poprzedzającym 28 października 2015 r. z jednego z samochodów pozwanej, będących na parkingu przy ul. (...), zrzucana została niewielka ilość masy asfaltowej, której nikt nie uprzątnął. (dowód: zeznania świadka J. S. na rozprawie w dniu 03.11.2016 r. min. 00:43:49:00 – płyta k. 48)

W dniu 28 października 2015 r. na parking wjazdem od ul. (...) przyjechała B. S. (1) kierująca samochodem M. (...) o nr rej. (...). Na ok. 1 godzinę pozostawiła zaparkowany samochód i udała się na cmentarz w kierunku, z jakiego przyjechała. Wróciła na parking także z tego samego kierunku.

Wsiadła do samochodu i wykonała manewr cofania, a następnie ruszyła do przodu, chcąc wyjechać z parkingu wjazdem w kierunku G., przy ul. (...).

W momencie ruszania do przodu samochód najechał na zalegającą na ziemi masę zastygniętego asfaltu wysokości ok. 40 cm i szerokości ok. 1 m. Samochód zawisł na tej masie i nie można było wykonać żadnego manewru. B. S. (1) parkując samochód i wychodząc z niego nie widziała zalegającej masy, która nie była w żaden sposób zabezpieczona. Podobnie, wracając pieszo z cmentarza z kierunku z jakiego przyjechała, nie widziała masy znajdującej z prawej strony pojazdu. Nie widziała jej także siedząc w samochodzie, wykonując manewr cofania i ruszając do przodu. (dowód: zeznania świadka B. S. na rozprawie w dniu 03.11.2016 r. min. 00:14:18-00:33 – płyta k. 48, fotografie k. 56-59, notatka urzędowa w aktach sprawy II W 1010/15 k. 1, protokół oględzin k. 2)

Na skutek zdarzenia w pojeździe powodów uległy uszkodzeniu elementy podwozia, zderzaka i układu wydechowego. Kalkulacja naprawy wykazała, iż koszt naprawy wyniesie 15 596,88 zł. (bezsporne, kalkulacja naprawy k. 14-18, zeznania powoda J. S. na rozprawie w dniu 13.12.2016 r. min. 00:06-00:17 – płyta k. 94)

Kierownikiem robót drogowych w trakcie zdarzenia był pracownik pozwanej J. S. (4). Do pozwanej w tamtym czasie należało oznakowanie miejsca prowadzenia budowy i miejsc niebezpiecznych. Po zdarzeniu J. S. (4) ukarany został grzywną w kwocie 200 zł za nieoznaczenie wysypanej masy bitumicznej asfaltu, co mogło zagrozić bezpieczeństwu ruchu lub go utrudnić. Po zdarzeniu z udziałem B. S. (1) pracownik pozwanej J. Ż. (1) zabezpieczył miejsce, w którym znajdowała się masa ustawiając na niej skrajnię. (dowód: zeznania świadka J. S. na rozprawie w dniu 03.11.2016 r. min. 00:43-00:52 płyta k. 48, zeznania świadka J. Ż. na rozprawie w dniu 24.11.2016 r. min. 00:23:09-00:39 – płyta k. 69, wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w Wieluniu w aktach sprawy II W 1010/15 k. 27)

Ul. (...) w W. administrowana jest przez (...). Znajdujący się przy niej parking, na którym doszło do zdarzenia stanowi według ewidencji gruntów dwie działki geodezyjne o nr 33 i 259, których właścicielem jest Gmina W..

Według ewidencji gruntów oznaczenie tych nieruchomości to inne tereny zabudowane oraz zurbanizowane tereny niezabudowane lub w trakcie zabudowy. (dowód: pismo k. 83, pismo Urzędu Miejskiego w W. k. 85)

Powodowie zgłosili szkodę (...), która poinformowała, że w chwili zdarzenia teren robót przekazany był pozwanej spółce w związku z zawartą umową. (bezsporne)

Poinformowana o zdarzeniu pozwana przekazała, iż posiada stosowne ubezpieczenie. Ubezpieczyciel jednak odmówił wypłaty odszkodowania. (bezsporne)

Pismem z dnia 21 lipca 2016 r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty odszkodowania w kwocie 15 596,88 zł w terminie 7 dni. (dowód: wezwanie k. 26-27)

Ustaień faktycznych w niniejszej sprawie w zakresie dotyczącym przebiegu zdarzenia Sąd dokonał na podstawie zeznań świadka B. S. (1), uznając je za wiarygodne, logiczne, znajdujące potwierdzenie w fotografiach dokumentujących zalegającą masę bitumiczną, notatce urzędowej i protokole oględzin miejsca zdarzenia znajdujących się w aktach sprawy II W 1010/15, z których wynika, iż masa asfaltu na jaką najechał kierowany przez świadka samochód nie była znacznej wielkości, jak twierdzili świadkowie strony pozwanej, a tej wielkości, o jakiej zeznała B. S.. W ocenie Sądu logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego ocenić należy zeznania świadka B. S. (1), z których wynikało iż nie widziała ona przeszkody na jaką wjechała. Zdaniem Sądu z pewnością mogła nie widzieć tej masy kiedy wracała z cmentarza do samochodu, bo szła od innej strony, aniżeli zalegająca masa. Także siedząc już w aucie mogła jej nie widzieć, bo jej wysokość nie była na tyle widoczna, by dostrzec ją z pozycji kierowcy. Zdaniem Sądu także wjeżdżając na parking mogła nie zauważyć nieoznakowanej przeszkody niedużej wielkości. Nie można bowiem wykluczyć, że w tym czasie obok przeszkody stał także inny pojazd, który mógł masę zasłaniać, świadek bowiem zeznając nie pamiętała, czy kiedy przyjechała na parking znajdowały się w pobliżu miejsca w którym się zatrzymała także inne pojazdy.

Zdaniem Sądu wiarygodne oraz logiczne są zeznania świadka B. S. (1) oraz zeznania powoda, z których wynikało iż miejsce, w którym doszło do zdarzenia jest wykorzystywane jako parking. Na takie przeznaczenie tego terenu wskazywali świadkowie W. K. (2) i K. C. (2). Podobnie

w sprawie o wykroczenie z notatki urzędowej oraz protokołu oględzin miejsca zdarzenia wynika, iż dla dokonujących czynności wyjaśniających na miejscu zdarzenia policjantów, oczywistym było, że teren na jakim doszło do zdarzenia jest parkingiem. Z załączonej przez powodów fotografii w sposób oczywisty wynika, iż przy wjeździe na jego teren znajduje się pionowy znak drogowy P.

Zeznaniom świadków J. S., J. Ż., Z. M. Sąd dał wiarę niemalże w całości, gdyż korespondują z pozostałymi dowodami w sprawie, za wyjątkiem tej części zeznań świadków, w których twierdzili, iż masa bitumiczna, w jaką wjechał kierowany przez B. S. samochód, była dużej wielkości, wyraźnie zauważalna. Zdaniem Sądu przeczą temu zeznania B. S. (1), J. S. (1), nadto fotografie dokumentujące masę, a także wskazane wyżej dokumenty z akt sprawy o wykroczenie. To, że kolor destruktu nie jest identyczny jak podłoże, nie oznacza że jest on wyraźnie zauważalny i niestwarzający zagrożenia. Gdyby tak było działania pozwanego polegające na jego wyraźnym oznakowaniu po zdarzeniu ocenić należałoby wówczas jako niemające sensu i niecelowe. Tymczasem pracownik pozwanego J. S. przyjął dobrowolnie odpowiedzialność za wykroczenie, w którego opisie było nieoznaczenie w sposób właściwy odpowiadający wymaganiom i łatwo dostrzegalny zarówno w dzień, jak i porze nocnej wysypanej przymy asfaltu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest uzasadnione.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wniosek pozwanej o przyznanie B. S. (1) nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż w toku procesu okazało się, że B. S. (1) jest współwłaścicielką samochodu, jaki uległ uszkodzeniu, zatem pozwana - w razie niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, nie mogłaby dochodzić od B. S. (1) roszczenia, o jakie występuje

w niniejszej sprawie powód J. S. (1), reprezentujący w ramach wspólności ustawowej małżeńskiej także interesy B. S. (1). Z tego powodu wniosek pozwanej podlegał oddaleniu.

Okoliczności faktyczne w niniejszej sprawie pozwalają na stwierdzenie, iż szkoda majątkowa, jakiej doznali powodowie w związku z uszkodzeniem należącego do nich pojazdu M. (...) o nr rej. (...), powstała na skutek działania pozwanej, która prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Odpowiedzialność pozwanego analizować zatem należy na podstawie przesłanek określonych w art. 435 k.c., zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Podstawową przesłankę odpowiedzialności na tej podstawie stanowi ryzyko wyrządzenia szkody związane z działalnością gospodarczą prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody.

Bezsporne w sprawie pozostawało, iż pozwana jest przedsiębiorcą i szkoda, jakiej doznali powodowie pozostawała w związku z ruchem przedsiębiorstwa pozwanej, bowiem przyzma asfaltu w jaką wjechał samochód kierowany przez B. S. pochodziła z pojazdu będącego w dyspozycji pozwanej i wykorzystywanego przez nią w pracach drogowych w czasie kiedy doszło do zdarzenia. Potwierdzeniem tego było przyjęcie odpowiedzialności za wykroczenie przez pracownika pozwanej, odpowiadającego za kierowanie wykonywanymi pracami drogowymi.

Nie budziło wątpliwości w sprawie istnienie związku przyczynowy między szkodą doznaną przez powodów, a ruchem przedsiębiorstwa pozwanej. Wysokość szkody także nie była przez pozwaną kwestionowana.

Sąd nie podziela natomiast stawianego przez pozwaną zarzutu znaczącego przyczynienia się kierującej B. S. (1) do zdarzenia.

O przyczynieniu bowiem należy mówić, jeżeli zachowanie poszkodowanego jest co najmniej obiektywnie nieprawidłowe i pozostaje w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Jednocześnie jednak wskazuje się, iż zgodne

z prawem i zasadami współżycia społecznego, zachowanie się podmiotu prawa cywilnego nie może wiązać się z negatywnym dla tej osoby skutkiem

w postaci zmniejszenia odszkodowania tylko dlatego, że zachowanie to pozostaje

w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. W wyroku z dnia 26.05.2000 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż przekroczenia jezdni w sposób i w miejscu dozwolonym nie można uznać za przyczynienie się do powstania szkody i zachowanie uzasadniające obniżenie należnego odszkodowania (I CKN 1326/99, Legalis nr 47926).

Zdaniem Sądu, oceniając zachowanie kierującej pojazdem nie można w żaden sposób przypisać jej przyczynienia się do szkody. Po pierwsze dlatego, że miejsce na którym doszło do zdarzenia nie było miejscem, w jakim prace drogowe były prowadzone, nie było też oznaczone jako miejsce, w którym w związku

z prowadzonymi obok pracami drogowymi, należy zachować szczególną ostrożność. Takiej oceny nie zmienia fakt składowania na nim maszyn budowlanych przez pozwaną. Oznakowanie miejsca, w którym doszło do zdarzenia jako parking

i możliwość swobodnego zaparkowania na nim pojazdu w momencie przyjazdu - zdaniem Sądu - mogło dawać kierującej wystarczające poczucie bezpieczeństwa dla pozostawienia na nim pojazdu i tak samo oczekiwania swobodnego wyjazdu. Przedstawiony przez świadka kierunek ruchu w jakim przyjechała na parking, wyszła z samochodu i od niego wróciła wskazuje, iż faktycznie z kierunku z jakiego przyszła do samochodu nie była w stanie dostrzec zalegającej masy. Podobnie zdaniem Sądu dojrzenie tej masy nie było możliwe także z zajętej już w samochodzie pozycji kierowcy, z uwagi na nieznaczną wysokość masy od podłoża. W przedstawionych okolicznościach trudno zarzucić kierującej naruszenie zasad ostrożności w ruchu drogowym, w sytuacji gdy do zdarzenia nie doszło na drodze publicznej, a zagrożenie stworzyły działania pozwanej, nie jak twierdzi pozwana, kierującej.

W okolicznościach w jakich się znajdowała się kierująca, zdaniem Sądu, zagrożenia nie była w stanie obiektywnie przewidzieć.

Wobec powyższego Sąd uznał w pełni odpowiedzialność pozwanej za szkodę i na podstawie art. 435 § 1 k.c. zasądził w całości należność główną wskazaną w pozwie wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej. Częściowe oddalenie powództwa dotyczy odsetek żądanych w pozwie od dnia 02.08.2016 r.

i w tym zakresie, wobec braku dowodu potwierdzającego datę doręczenia pozwanej wezwania przedsądowego, żądanie uznano za nieuzasadnione.

Kosztami procesu w całości obciążona została pozwana na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Dodać należy, iż pomiędzy powodami w niniejszej sprawie występuje współuczestnictwo formalne, ich roszczenia są jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej. Zatem przedmiot sporu należy traktować oddzielnie w stosunku do każdego z powodów i w ten sam sposób rozliczać koszty procesu. Obejmują one opłaty stosunkowe od pozwu w kwotach po 390 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową w wysokości po 2 417 zł ustalone na podstawie § 2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. poz. 1800) oraz art. 1 ust. 1 pkt. 2 ustawy o opłacie skarbowej z dnia 16 listopada 2006 r. (t. jedn. Dz. U. z 2015r., poz. 783 ze zm.).